

Praca znika, długi rosną. Coraz więcej Polaków traci finansową równowagę

Według danych GUS, w 2026 roku stopa bezrobocia przekroczyła 6 proc. i nadal wykazuje tendencję wzrostową. Tym samym rynek pracy przełamał poziom, który przez cały ubiegły rok pozostawał poza zasięgiem. W regionach najsłabszych strukturalnie wskaźnik ten zbliża się dziś nawet do 20 proc. Ma to bezpośrednie przełożenie na sytuację finansową gospodarstw domowych i zdolność Polaków do regulowania zobowiązań. Najnowsze dane BIG InfoMonitor i BIK pokazują, że w pierwszym kwartale bieżącego roku zaległe długi konsumentów znów rosną. W ciągu 3 miesięcy zwiększyły się o blisko 139 mln zł do 81,5 mld zł. Trudności ze znalezieniem nowej posady sprawiają, że konsumenci tracą płynność i problem długów może dalej narastać.



Polska gospodarka weszła w fazę wyraźnego zamrożenia wakatów. Według danych GUS liczba wolnych miejsc pracy spadła do 85,8 tys., co oznacza zmianę o blisko 10 proc. w ujęciu kwartalnym. Nowe stanowiska oferuje obecnie tylko 4,4 proc. firm w Polsce. Sytuację dodatkowo pogarsza fakt, że około 15 proc. pracujących (blisko 3 mln osób) otrzymuje najniższe wynagrodzenie, co oznacza, że stworzenie poduszki finansowej na wypadek nagłej utraty posady jest praktycznie niemożliwe.

W efekcie osoby tracące zatrudnienie coraz częściej napotykają barierę powrotu na rynek pracy, a niska elastyczność rynku potęguje poczucie niepewności. Z kwietniowego badania koniunktury konsumenckiej GUS wynika, że ponad 45 proc. Polaków spodziewa się wzrostu bezrobocia w horyzoncie najbliższych 12 miesięcy, w tym 16 proc. prognozuje jego wyraźne nasilenie. To najwyższy poziom pesymizmu notowany od 2023 roku.

Brak pracy to szybka droga do spirali długów

Tąpnięcie na rynku zatrudnienia działa jak aktywator problemów finansowych. Potwierdzają to dane zgromadzone w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie BIK. Tylko w I kwartale bieżącego roku łączne zaległości konsumentów zwiększyły się o blisko 139 mln zł osiągając poziom 81,5 mld zł. W tym samym czasie przybyło też 1 622 nowych dłużników. Łącznie, z problemem nieterminowego regulowania zobowiązań zmaga się blisko 2,4 mln osób.

Szczególny niepokój budzi struktura średniego przeterminowanego zadłużenia. Statystyczny Polak ma obecnie do spłaty średnio 34 tys. zł. Przy wyraźnie ograniczonym popycie na pracę i niskiej dostępności nowych miejsc zatrudnienia jest to kwota, która dla wielu gospodarstw domowych staje się niezwykle trudna do udźwignięcia.

- Rozwiązaniu problemu nie sprzyja obecna sytuacja na rynku pracy, a zamrożone rekrutacje powodują, że utrata zatrudnienia często prowadzi do utraty płynności finansowej. Warto zwrócić uwagę na ten mechanizm: ponad połowa zaległości to długi pozakredytowe z tytułu bieżących rachunków czy czynszów. Oznacza to, że w domowych budżetach wyczerpały się rezerwy, a zaczęło się twarde zarządzanie kryzysowe. Niestety, gdy rynek pracy nie dostarcza nowych wakatów, finansowe bufory bezpieczeństwa wyczerpują się błyskawicznie - wskazuje Paweł Szarkowski, prezes BIG InfoMonitor.

Komu Polacy przestają płacić najpierw?

Gdy na skutek utraty wpływów do domowego budżetu zaczyna brakować środków, konsumenci dokonują ostrej selekcji płatności. Jak wynika z Raportu o Kulturze Finansowej BIG InfoMonitor, w pierwszej kolejności ofiarą opóźnień padają najbliżsi: członkowie rodziny (70 proc. wskazań) oraz znajomi i przyjaciele (65 proc.).

Następnie Polacy przestają regulować kary za jazdę bez biletu (37 proc.) oraz rachunki za telefon, internet i opłaty dla spółdzielni mieszkaniowych (po 21 proc. wskazań). Wśród zobowiązań najczęściej odkładanych w czasie relatywnie wysoko znajdują się również należności wobec firm pożyczkowych („chwilówki”). Najbardziej natomiast decydujemy się na opóźnianie płatności wobec podmiotów, które mogą zastosować natychmiastowe i dotkliwe sankcje. Opłaty dla dostawców prądu, gazu i wody wstrzymałoby w kryzysie 12 proc. badanych.

- Niezależnie od bieżącej sytuacji materialnej czy ewentualnych problemów z płynnością, w polskim społeczeństwie wciąż pokutuje wybiórcza moralność finansowa. Do regulowania określonych należności podchodzimy o wiele swobodniej. Przykładem jest abonament RTV, którego niepłacenie usprawiedliwia aż 37 proc. Polaków, czy jazda na gapę akceptowana przez 22 proc. badanych. Jednocześnie społeczeństwo pozostaje bezkompromisowe wobec dłużników alimentacyjnych - brak tych płatności znajduje usprawiedliwienie u 11 proc. badanych - podkreśla Paweł Szarkowski, prezes BIG InfoMonitor.

Filar gospodarki pod ścianą

Kto najczęściej wpada w spiralę zadłużenia? Statystyki pokazują, że problem uderza bezpośrednio w trzon krajowej gospodarki, czyli osoby w wieku produkcyjnym. Największą grupę w rejestrach dłużników stanowią ludzie w przedziale wiekowym 35-44 lata - jest ich aż 608 796 oraz wśród 45-54 latków - blisko 551 tys. dłużników. Łączna kwota ich zaległych zobowiązań wynosi odpowiednio 19,3 mld zł i prawie 26 mld zł.

Odpowiedź na pytanie, dlaczego tak się dzieje, przynosi głębsza analiza struktury bezrobocia. Jak informuje Główny Urząd Statystyczny, to właśnie w grupach 35-44 lata oraz 45-54 lata notuje się obecnie największe wzrosty liczby nowo zarejestrowanych bezrobotnych. Zestawienie tych danych pokazuje, że kryzys na rynku pracy uderza przede wszystkim w pokolenie u szczytu aktywności zawodowej, obciążone najwyższymi kosztami kredytów i utrzymania rodziny.

- Sytuacja na rynku pracy i rosnące zaległości Polaków to zjawiska silnie ze sobą powiązane. Wzrost przeterminowanego zadłużenia pozakredytowego i kredytowego stanowi dziś twardy dowód na to, że zastój w rekrutacjach wyraźnie odbijają się na portfelach konsumentów. Niepokoi zwłaszcza wzrost bezrobocia wśród młodych, a także w niektórych regionach kraju. Dopóki rynek zatrudnienia nie odzyska elastyczności, a nowe miejsca pracy nie zaczną amortyzować rosnącego bezrobocia, spirala nieopłaconych rachunków może nakręcać się coraz mocniej - podsumowuje dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.

Raport „Kultura finansowa w Polsce. Czy uczciwość nadal jest w cenie? Postawy konsumentów i przedsiębiorców w świecie finansów” - dostępny jest do pobrania na stronie <https://media.big.pl/publikacje>

Biuro Informacji Kredytowej oraz BIG InfoMonitor są inicjatorami Programu edukacyjnego Nowoczesne Zarządzanie Biznesem i partnerami w module „Zarządzanie ryzykiem finansowym w biznesie i życiu osobistym”.

Więcej: www.nzb.pl / www.facebook.com/NowoczesneZarządzanieBiznesem